

T. XIX (2016) Z. 4 (44)  
ISSN 1509-1074

ROCZNIK  
HISTORII PRASY POLSKIEJ

The programme  
and thematic range  
of the *Polish Newspaper  
in Berlin (Gazeta Polska  
w Berlinie)*

**Założenia  
programowe  
i tematyka  
„Gazety Polskiej  
w Berlinie”**

Instytut Historii  
Katolicki Uniwersytet Lubelski  
Jana Pawła II  
Al. Raławickie 14  
PL 20-950 Lublin  
e-mail:  
kedzierska.sylwia7@gmail.com

**Sylwia  
KĘDZIERSKA**

KEY WORDS:

Polish press in Germany in the 19th century,  
*Polish Newspaper in Berlin (Gazeta Polska  
w Berlinie)*, Polish migrant community in Berlin  
in the late 19th century, issues of Polish  
identity, Polish identity and Roman Catholicism

SŁOWA KLUCZOWE:

emigracja polska w Niemczech  
w XIX wieku, „Gazeta Polska w Berlinie”,  
polskość i katolicyzm, świadomość  
narodowości polskiej, polska oświata

ABSTRACT

*Gazeta Polska w Berlinie* was launched at  
the end of the 19th century, a time when the  
Polish migrant community in Berlin became  
sufficiently strong to be able to support its  
own newspaper. Published between 1890 and  
1897, its aim was to keep alive and foster  
the migrants' Polish identity and to report  
on current events in Poland and worldwide.

Although the *Gazeta Polska w Berlinie*  
cultivated a decidedly patriotic tone, it was  
not very popular with its target audience. As  
a result it never got out of financial straits and  
eventually had to close in 1897.

ABSTRAKT

Pod koniec XIX wieku istniało w Berlinie  
środowisko polskiego wychodźstwa, dlatego  
zaistniała potrzeba wydawania „Gazety  
Polskiej w Berlinie”, która ukazywała się  
w latach 1890–1897. Miała za zadanie  
czuć i przypominać o zachowaniu  
polskości, a także podawać aktualne  
wiadomości o wydarzeniach na ziemiach  
polskich i na świecie. Treść ideologiczna  
czasopisma miała wydźwięk patriotyczny,  
mimo to pismo nie było zbyt popularne  
wśród Polaków i zmagало się z problemami  
finansowymi, przez co upadło.

## Streszczenie

Franciszek Załachowski, polski drukarz mieszkający w Berlinie, założył w 1890 roku „Gazetę Polską w Berlinie” z myślą o Polakach nowo przybyłych i osiadłych oraz ich potomkach. Bogactwo ideologiczne jej treści miało spełniać funkcję zarazem edukacyjną, informacyjną, rozrywkową i przede wszystkim integracyjną. Główne założenia „Gazety Polskiej” były sztandarowymi hasłami, ciągle powtarzаныmi na łamach pisma. Jednym z nich było utrzymanie niezależności, broniącej przed wpływami politycznymi i społecznymi. Niezależność miała być oznaką stabilności ideologicznej pisma, czyli popierania polskości i katolicyzmu. Były to wartości czołowe dla reprezentantów ruchu narodowego, którego „Gazeta Polska w Berlinie” była wyrazicielem. Miała być narzędziem w walce o zachowanie narodowości. Kolejne działania w tym kierunku miały się wyrażać w szerzeniu oświaty zgodnej z nauczaniem Kościoła Katolickiego oraz w pielęgnowaniu języka ojczystego, polskich obyczajów i popierania wszystkiego, co polskie. Bardzo ważną stała się wiara w odrodzenie Ojczyzny, jako argument za zachowaniem polskiej narodowości. Brak państwa polskiego negatywnie wpływał na zachowanie narodowości polskiej, dlatego tak mocno podkreślano wartość tego przesłania. Do wszystkich postawionych celów pismo deklarowało się dążyć drogą prawdy. Kryła się za tym obietnica uczciwie przekazywanych informacji i zachowania stałych poglądów, reprezentowanych przez twórców pisma. Przedstawione cele pisma miały zaszczepiać w czytelnikach chęć angażowania się w zachowanie narodowości polskiej i poszerzanie świadomości, do czego „Gazeta Polska w Berlinie” gorąco nawoływała przez cały okres swojego istnienia. Warto wspomnieć, że czas, w którym była wydawana przypadł na zaostrenie polityki antypolskiej z strony niemieckiej.

Misja „Gazety Polskiej w Berlinie” nie kończyła się na czczych deklaracjach. Odpowiedzią na cele, które przed sobą postawiła, była tematyka artykułów zamieszczanych w gazecie. Oprócz typowych wydarzeń aktualnych — politycznych i obyczajowych, pojawiały się również informacje o życiu polonijnym. W zakres tematyczny artykułów wchodziły teksty ekonomiczne, pedagogiczne, o tematyce społecznej i wychowawczej. Dużą rolę odgrywała antysocjalistyczna postawa gazety, gdyż zdecydowanie potępiała ten kierunek myśli politycznej. „Gazeta Polska” miała charakter narodowy, zachęcała do zachowywania polskiej świadomości narodowej, ucząc polskiej historii i popierając bardzo mocno katolicyzm i uczestniczenie w polskim życiu patriotycznym. To wiązało się ściśle z życiem religijnym, społecznym i oświatowym, mocnym poparciem dla wartości takich jak rodzina, kościół, mszami w języku polskim, lekcjami języka polskiego, nauką polskiej historii i czynnym uczestnictwem w życiu polonijnym.

## Wprowadzenie

Pod koniec XIX wieku nastąpił znaczny przyływ ludności polskiej do Berlina. Polacy przybywali do stolicy Prus zazwyczaj w celach zarobkowych, a wielu z nich osiedlało się tam na stałe. Spowodowało to wytworzenie dużego skupiska, złożonego przeważnie z ludności robotniczej i inteligencji oraz studentów pobierających nauki na uniwersytetach niemieckich. W związku z tym zaistniała potrzeba wydawania polskiej gazety. Zajął się tym Franciszek Załachowski, który był drukarzem i zamierzał stworzyć czasopismo informacyjne dla środowiska emigracji polskiej w Berlinie. Na początku 1890 r. wydawał „Prawdę”, która ukazała się w kilkunastu egzemplarzach, ale z powodu braku funduszy upadła<sup>1</sup>. W miejsce zlikwidowanej „Prawdy” powstała „Gazeta Polska w Berlinie”. Załachowski zaczął wydawać ją w dniu 1 kwietnia 1890 r. Był to pierwszy, istniejący dłużej niż kilka tygodni, polski organ prasowy<sup>2</sup>. „Gazeta Polska w Berlinie”<sup>3</sup> miała stanowić środek masowego przekazu dla Polonii

---

<sup>1</sup> *Polacy w Berlinie. Przyczynek do historii wychodźstwa polskiego w Berlinie i po prawym brzegu Łaby*, według materiału, zebranego przez Antoniego Gołąbka w opracowaniu Profesora Jana Kaźmierczaka z przedmową radcy Zygmunta Zaleskiego, Inowrocław 1937, s. 59.

<sup>2</sup> GStA PK, I. HA Rep. 77 Ministerium des Innern, Tit. 54a Nr. 68: Die in Berlin erscheinende „Gazeta Polska” und den „Dziennik Berlinski” und andere polnische Zeitungen, k. 24.

<sup>3</sup> Zachowane numery tego czasopisma to: nr 2 z 02 marca 1890; nr 61 z 27 września 1890; nr 85 z 20 grudnia 1890; nr 4 z 14 stycznia 1891; nr 7 z 24 kwietnia 1891, nr 9 z 31 stycznia 1891; nr 52 z 1 lipca 1891; nr 53 z 4 lipca 1891; nr 75 z 19 września 1891; nr 1 z 1 stycznia 1892; nr 2 z 9 stycznia 1892; nr 5 z 20 stycznia 1892; nr 6 z 23 stycznia 1892; nr 11 z 10 lutego 1892; nr 12 z 13 lutego 1892; nr 14 z 20 lutego 1892; nr 21 z 16 marca 1892; nr 23 z 23 marca 1892; nr 25 z 30 marca 1892; nr 26 z 2 kwietnia 1892; nr 27 z 6 kwietnia 1892; nr 29 z 13 kwietnia 1892; nr 32 z 23 kwietnia 1892; nr 33 z 27 kwietnia 1892; nr 103 z 31 grudnia 1892; nr 16 z 25 lutego 1893; nr 49 z 28 czerwca 1893; nr 50 z 2 lipca 1893; nr 51 z 5 lipca 1893; nr 87 z 8 listopada 1893; nr 1 z 6 stycznia 1894; nr 2 z 10 stycznia 1894; nr 10 z 7 lutego 1894; nr 11 z 10 lutego 1894; nr 12 z 14 lutego 1894; nr 23 z 24 marca 1894; nr 30 z 21 kwietnia 1894; nr 31 z 25 kwietnia 1894; nr 32 z 28 kwietnia 1894; nr 33 z 2 maja 1894; nr 34 z 5 maja 1894; nr 39 z 26 maja 1894; nr 40 z 30 maja 1894; nr 125 z 12 listopada 1896; nr 126 z 15 listopada 1896; nr 128 z 26 listopada 1896; nr 129 z 2 listopada 1896(!). Dostrzegalny całkowity brak numerów z 1895 roku. Oprócz wymienionych egzemplarzy zachowały się dwa numery dodatku „Leszek”: nr 6 z 15 grudnia 1893 oraz nr 5 z 1 marca 1894. Cały wymieniony zbiór dostępny jest na stronie Biblioteki Jagiellońskiej w formie zdigitalizowanej w Internecie: [www.jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication?id=5912&tab=3](http://www.jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication?id=5912&tab=3) [dostęp z dnia 14.05.2016] oraz w Dolnośląskiej Bibliotece Cyfrowej jako publikacja planowana: [www.dbc.wroc.pl/](http://www.dbc.wroc.pl/)

berlińskiej. Jej twórca wyznaczył jej ściśle określone cele. W ciągu kilku lat istnienia gazety zajmowali się nią ludzie związani z Załachowskim. Trudności w ustaleniu nazwisk konkretnych osób pracujących w redakcji spowodowane są niekompletnością zachowanych egzemplarzy, dostępne są bowiem jedynie pojedyncze numery<sup>4</sup>. Upadek wydawnictwa „Gazety Polskiej w Berlinie” związany był z wykupieniem go przez założycieli „Dziennika Berlińskiego”, który w 1897 r. zastąpił zlikwidowaną gazetę.

Redakcja i administracja „Gazety Polskiej w Berlinie” miała siedziby w trzech różnych miejscach. Początkowo adres redakcji i administracji mieścił się przy Grosse Hamburger Strasse 20 w samym centrum Berlina. Później nastąpiła zmiana adresu na Kleine Rosenthalerstrasse 8. Redakcja wciąż pozostawała w centrum miasta, gdzie miała swoją siedzibę prawdopodobnie przez cały 1891 rok, lecz już w roku 1892 została ponownie przeniesiona, tym razem na Veteranenstrasse 8. Do końca wydawania pisma redakcja i administracja „Gazety Polskiej w Berlinie” pozostała w tym miejscu. Jeśli chodzi o częstotliwość, to gazeta wychodziła dwa razy w tygodniu, w środy i soboty<sup>5</sup>. Potwierdzają to zachowane egzemplarze. Po roku miała wychodzić trzy razy w tygodniu<sup>6</sup>.

W opinii działacza polonijnego, Władysława Berkana, „Gazeta Polska w Berlinie” niedomagała pod względem redakcyjnym. Pomimo tego, jej mocną stroną była wartość informacji podawanych do wiadomości: „oddawało nam to pismo pewne usługi, bo chociaż tylko podawało ogłoszenia o posiedzeniach i zebraniach towarzystw, sprawozdania z czynności tychże i różnych obchodów, spis towarzystw, no i wszystko to, czego towarzystwa potrzebowały”<sup>7</sup>. Pismo było źródłem informacji o życiu polonijnym, zwłaszcza w aspekcie społecznym, patriotycznym i religijnym. Powstanie „Gazety Polskiej” zainicjowano z uwagi na powiększające się liczebnie środowisko polskich uchodźców, złożone z różnych grup Polaków mieszkających w Berlinie. Pismo miało konsolidować polskie interesy i ułatwiać integrację Polaków ze środowiskiem emigracyjnym<sup>8</sup>.

„Gazeta Polska w Berlinie” reprezentowała poglądy narodowe i patriotyczne polskiego środowiska w stolicy Prus. Stanowiła przeciwwagę dla rodzącego się ruchu socjalistycznego. Władze pruskie postrzegały „Gazetę” jako pismo antysocjalistyczne. Według tłumaczenia pochodzącego z nr 60. z 1891 roku „Gazety Polskiej”, dostar-

---

dlibra/publication?id=28640&from=&dirids=1&tab=1&lp=1&QI=E22CA0B98C1E8735F177BC9A03256E00-1 [dostęp z dnia 15.05.2016].

<sup>4</sup> „Gazeta Polska w Berlinie” zachowała się jedynie w 47 egzemplarzach pochodzących z lat 1890, 1891, 1892, 1893, 1894 i 1896. Można szacować, że w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej zachowało się tylko 5% wydanych egzemplarzy tego pisma.

<sup>5</sup> *Polacy w Berlinie. Przyczynek...*, s. 68.

<sup>6</sup> Tamże, s. 60; A. Paczkowski, *Prasa polonijna w latach 1870–1939*, Warszawa 1977, s. 89; „Gazeta Polska w Berlinie”, R. III, nr I, 1 stycznia 1892, s. 1.

<sup>7</sup> W. Berkan, *Życiorys własny*, Poznań 1924, s. 201–202.

<sup>8</sup> *Polacy w Berlinie. Przyczynek do historii...*, s. 60.

czonego ministrowi spraw wewnętrznych Prus, socjaliści byli kojarzeni z ruchem społecznym prowadzącym agitację na terenie Berlina<sup>9</sup>. Zainteresowanie władz pruskich nastrojami mieszkańców mogło być przejawem kontroli nad społeczeństwem niemieckim w ogóle, gdyż Polacy osiadli w Berlinie uważali się za poddanych pruskich<sup>10</sup>.

### Założenia programowe „Gazety Polskiej w Berlinie”

Omawiane czasopismo zawierało w swojej treści sformułowania, które stały się jego naczelnymi założeniami programowymi, określającymi cele istnienia gazety. Warto przytoczyć tu fragmenty wskazujące główne wytyczne, jakimi kierowało się pismo w sferze ideologicznej:

„Głównymi jego [tego pisma — S.K.] celami są: walka przeciw socjalizmowi, szerzenie prawdziwej, z nauką kościoła zgadzającej się oświaty, zachęcanie do pielęgnowania języka ojczystego, narodowych obyczajów, oraz popierania wszystkiego, co jest polskim, a dobrym. Droga, na której pismo nasze do wyżej wymienionych wytkniętych sobie celów dąży, jest drogą prawdy<sup>11</sup>.

Po paru latach wydawania „Gazety Polskiej w Berlinie”, pisano: „pismo nasze i w przyszłości jedynie popierać i bronić będzie ludu uciśnionego, bronić będzie religii katolickiej i języka polskiego. Oto nasz program”<sup>12</sup>. Na podstawie tych wytycznych oraz zawartych w artykułach tez ideowych, które za cel pisma stawiała sobie redakcja, można wyróżnić kilka podstawowych założeń programowych.

Postulowano **niezależność** od jakichkolwiek wpływów zarówno politycznych, jak i społecznych. Jeśli wziąć pod uwagę kwestię sporów wewnątrz środowiska polskiego na tle przekonań politycznych, deklarowanie niezależności miało za zadanie zwró-

---

<sup>9</sup> GStA PK, I. HA Rep. 77 Ministerium des Innern, Tit. 54a Nr. 68: Die in Berlin erscheinende „Gazeta Polska“ und den „Dziennik Berlinski“ und andere polnische Zeitungen, k. 6–7.

<sup>10</sup> Tamże, k. 24.

<sup>11</sup> Wypowiedź tę zamieszczano na łamach „Gazety Polskiej w Berlinie” wielokrotnie na pierwszej stronie pod tytułem „Zaproszenie do przedpłaty”. Zachowane egzemplarze wskazują następujące numery zawierające czołowe idee programowe tego pisma: R. III, nr 1, 1 stycznia 1892, s. 1; R. III, nr 2, 9 stycznia 1892, s. 1; R. III, nr 5, 20 stycznia 1892, s. 1; R. III, nr 6, 23 stycznia 1892, s. 1; R. III, nr 23, 23 marca 1892, s. 1; R. III, nr 25, 30 marca 1892, s. 1; R. III, nr 26, 2 kwietnia 1892, s. 1; R. III, nr 27, 6 kwietnia 1892, s. 1; R. III, nr 103, 31 grudnia 1892, s. 1; R. IV, nr 16, 25 lutego 1893, s. 1.

<sup>12</sup> Wypowiedź tę powtarzano wielokrotnie w odezwie redakcji do czytelników pod tytułem „Rodacy!”. W zachowanych egzemplarzach możemy ją znaleźć w następujących numerach: R. IV, nr 49, 28 czerwca 1893, s. 1; R. IV, nr 50, 2 lipca 1893, s. 1; R. IV, nr 51, 5 lipca 1893, s. 1.

cenie uwagi na samodzielność gazety i zachęcenie do jej abonowania. Na łamach pisma wielokrotnie zapewniano, że nie reprezentuje prywatnych interesów, natomiast kluczowe znaczenie miał aspekt religijny: „«Gazeta Polska» jest pismem niezależnym od nikogo, prócz Boga”. Polonia berlińska deklarowała potrzebę wydawania pisma, które nie reprezentowałoby interesów tylko jednej, wybranej grupy społecznej. Pisano, że gazeta „jest pismem niezależnym, a zatem nie stoi pod czyim wpływem, pisze ona zatem wedle własnego przekonania”<sup>13</sup>. Niezależność pisma miała spajać środowisko polskie w dziedzinie życia politycznego i społecznego<sup>14</sup>. Jednocześnie samodzielność gazety miała skłonić Polaków, aby częściej po nią sięgali.

„Gazeta Polska w Berlinie” posługiwała się dewizą, zawierającą się w dwóch słowach: „Religia i narodowość!”<sup>15</sup>. Obierała za cel istnienia wiernie **popieranie polskości i katolicyzmu**. W odezwach do czytelników zaznaczano, że gazeta była przeznaczona nie tylko dla polskich mieszkańców Berlina i jego okolic, lecz również dla rodaków mieszkających w kraju. Propagatorem tego pisma miało być również duchowieństwo polskie, które miałyby popularyzować gazetę w polskich parafiach. Apelowano do duchownych, aby zachęcali wiernych do czytania „Gazety Polskiej”. Powoływano się przy tym na katolicki charakter pisma. Gazeta propagowała hasła obrony kościoła katolickiego, zwracała się do czytelników z deklaracjami „uczciwej i gorliwej pracy i strzeżenia naszych praw”<sup>16</sup>, co wskazywało na żywiołowe dążenie do przekonania czytelników, że popieranie polskości i katolicyzmu jest najlepszym sposobem na zachowanie tożsamości polskiej na uchodźstwie. Jednoczesne wsparcie dużej liczby abonentów miało przysporzyć popularności czasopismu i ugruntować jego pozycję nie tylko na uchodźstwie, ale też na ziemiach polskich. Twórcy „Gazety Polskiej” dążyli do stworzenia czasopisma o ponadklasowym charakterze.

Kolejnym ważnym tematem podejmowanym na łamach gazety było **szerzenie oświaty zgodnej z nauczaniem Kościoła Katolickiego**. Zagadnienie edukacji szkolnej młodzieży było bardzo często poruszane. Przede wszystkim domagano się od pruskiego rządu możliwości prowadzenia lekcji w języku polskim. Podkreślano, jak ważny jest przedmiot religii w procesie edukacji Polaków, co niekoniecznie leżało w interesie niemieckim. „Gazeta Polska w Berlinie” często nawiązywała do nauki papieża, zwłaszcza tej dotyczącej kwestii edukacyjnej i robotniczej. Wiązało się z tym jawne **zachęcanie do pielęgnowania języka ojczystego, polskich obyczajów i popierania wszystkiego, co polskie**. Poświęcano wiele miejsca na informacje dotyczące nauki języka polskiego. Język polski stanowił nieodłączną część polskiej narodowości, zatem był konieczny do jej utrzymania. Redakcja „Gazety” nawiązywała do myśli pedagogicznych, m.in. Jana Amosa Komeńskiego, z którego dorobku

<sup>13</sup> „Gazeta Polska w Berlinie”, R. IV, nr 49, 28 czerwca 1893, s. 1; R. IV, nr 50, 2 lipca 1893, s. 1.

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> Tamże.

naukowego czerpali również Niemcy. Podkreślano, że w edukacji niezmiernie ważne jest, aby pielęgnować język ojczysty. Zadanie nauki języka ojczystego przydzielano przede wszystkim rodzicom<sup>17</sup>.

Z nauką języka ojczystego wiązało się **pielęgnowanie obyczajów polskich**. Możliwość taka istniała dzięki działalności coraz większej liczby towarzystw. Dzięki nim Polacy mogli uczestniczyć w różnych uroczystościach rocznicowych, związanych z katolickim zwyczajem uczestnictwa w mszach świętych, obchodach ku pamięci ważnych wydarzeń dziejowych i spotkaniach w polonijnym gronie. Urządzano odczyty i debaty, które często decydowały o charakterze życia społeczno-religijnego społeczności polskiej w Berlinie.

**Narodowość polska**, zachowywana dzięki nauce o polskiej historii i języku, kazaniom wygłaszanym po polsku i spotkaniom w ramach działalności towarzystw o różnym charakterze, miała szansę na przetrwanie w kolejnych pokoleniach młodych Polaków, potomków pierwszego pokolenia wychodźców. „Gazeta Polska w Berlinie” była polskim organem prasowym, informującym w ich ojczystym języku o życiu społecznym i kulturalnym w Berlinie, niosącym najświeższe informacje polityczne ze świata i ze „starego” kraju. Poprzez doniosłe wypowiedzi w artykułach na łamach tego czasopisma starano się budować poczucie łączności i wspólnoty. Wzywano do popierania wszystkiego, co związane z Polską i polsnością. Nakłaniano do abonowania „Gazety Polskiej”, ponieważ w przekonaniu wydawcy pisma coraz większa liczba odbiorców miała stanowić dowód na to, że głoszone przez nią hasła wywierały pozytywny wpływ na polską społeczność w Berlinie. Dbano o kształtowanie poczucia przynależności do narodowości polskiej i posługiwano się wszelkimi argumentami, aby przeciwdziałać germanizacji.

Dość mocno akcentowano, że celem tego pisma była walka przeciw socjalizmowi i dążenie do „zjednoczenia myśli”. „Gazeta Polska” propagowała hasła zwalczania ruchu socjalistycznego, aby w ten sposób zapobiegać popieraniu innych prądów polityczno-społecznych, które uważano za niekorzystne. W sytuacji Polaków miało to szczególne znaczenie, ponieważ w Berlinie stanowili środowisko emigracyjne. Treść tekstów zamieszczanych w „Gazecie Polskiej” zawierała ostrzeżenia przed socjalizmem. W jednym z artykułów zwracano się do czytelników, aby wystrzegali się „obcych” idei politycznych. Narodowy charakter gazety był tworzony w duchu odpowiadającym mentalności Polaków mieszkających w Berlinie i jednocześnie mającym kształtować nową mentalność. Ostrzegano nie tylko przed socjalizmem, ale również masonerią i anarchizmem<sup>18</sup>. Za szlachetne uważano wszystko, co polskie i związane z wiarą katolicką. „Gazeta Polska” prowadzona w tym nurcie uchodziła za pismo, które odpowiadałoby potrzebom duchowym Polaków. Ruch socjalistyczny rozwijający się w Niemczech w latach 90. XIX wieku postrzegano jako zagrożenie

<sup>17</sup> Artykuł pt. *Jan Amos Komeński* (tamże, R. II, nr 52, 1 lipca 1891, s. 1).

<sup>18</sup> Tamże, R. I, nr 61, 27 września 1890, s. 1.

dla tysięcy polskich emigrantów przyjeżdżających do Berlina i osiedlających się w nim. Gazeta miała być nie tylko narzędziem do walki ideologicznej, ale również miała zjednywać i łączyć Polaków. Antysocjalistyczna postawa pisma przekładała się na poglądy polityczne środowiska dziennikarskiego, które je tworzyło. Ostrzegano przed pismami propagującymi inne kierunki polityczne<sup>19</sup>. W związku z tym redakcja gazety stawiała sobie za nadrzędny cel zjednoczenie Polaków: „Wedle sił naszych dążyć pragniemy do tego, aby nasi bracia, dziś rozproszeni, rozbici na stronnictwa i partie, nieświadomi dobrze celów i dążności, w którychby się im skupić należało, zjednoczyli się i duchem i wspólną pracą”<sup>20</sup>. Dlatego akcentowano wiarę w **odrodzenie Ojczyzny**. Obrona katolicyzmu i narodowy charakter tego pisma wiązał się z nieustannym nawoływaniem do wiary w odzyskanie państwa, bowiem rozproszeni na obczyźnie Polacy byli obarczeni świadomością, że ich kraj został wymazany z mapy Europy, istniał jedynie w ich świadomości i życiu codziennym, celebrowanym z pomocą języka polskiego. Całość podjętych zobowiązań spowijała misja, którą było **dążenie do postawionych celów drogą prawdy**.

### Tematyka pisma na podstawie zachowanych egzemplarzy

Główne teksty zamieszczano zazwyczaj na pierwszej stronie. W tym miejscu znajdowały się wiadomości bieżące i mające szczególne znaczenie dla Polonii berlińskiej. Skupiały najistotniejszą warstwę ideologiczną pisma. Zamieszczano wiadomości sensacyjne (dotyczące np. zbrodni, kradzieży czy przestępstw), ale rodzaj podawanych informacji zależał od aktualnych wówczas wydarzeń.

„Gazeta Polska” powoływała się w wielu miejscach na doniesienia z innych gazet i były to najczęściej pisma wydawane na terenie ziem polskich. Zdecydowanie dominowały teksty o tematyce religijnej, dotyczące życia w postawie chrześcijańskiej. Z tym związane były inne kwestie społeczne, takie jak edukacja, kultura i zagadnienie wychowania młodego polskiego pokolenia w uznawanych za właściwe przez rodzimą elitę intelektualną wzorcach kulturowych. Były to również patriotyczne nawiązania do historii polskiej, poprzez wspomnianie rocznic związanych z ważnymi wydarzeniami w dziejach państwa polskiego. Silna protekcja Kościoła wiązała się z równie silnym poparciem dla Stolicy Apostolskiej i papieży. Często zamieszczano papieskie przemówienia, odnoszące się do politycznej i bytowej sytuacji Polaków. Najwięcej uwagi poświęcano zagadnieniom społeczno-ekonomicznym oraz wychowawczym i pedagogicznym. Szczególnie

---

<sup>19</sup> Tamże.

<sup>20</sup> Tamże.



interesowano się dyskusjami w parlamencie pruskim, które dotyczyły zagadnień szkolnych, a konkretnie językowych oraz religijnych. Zdarzały się też teksty o tematyce obyczajowej, na przykład dotyczące zabójstw, kradzieży czy rozbojów.

Zasadniczo każdy temat był okazją do przypomnienia historii polskiej i roli wybitnych jednostek w dziejach Polski. Przykładowo pisząc o śmierci znanego malarza, Jana Matejki, wspominano o wybranych wydarzeniach historycznych<sup>21</sup>. W cyklu artykułów pt. *Rozum dyplomatyczny* udowodniano, że wiarą polską od zarania dziejów był katolicyzm. Przedstawiano też jak prezentowały się stanowiska innych państw w stosunku do nieistniejącego państwa polskiego i skomplikowanej sytuacji przynależącego do niego narodu<sup>22</sup>. W podobnym tonie pisano o mowie polskiej, której wysoką wartość dla wychowania, edukacji i kultury polskiej popierano na łamach gazety. W tym miejscu przypomniano o szlachetnym zadaniu stojącym przed narodem polskim:

Należy nam zatem i nadal z równą mocą pielęgnować mowę polską, pomimo wiekowych walk o jej dalsze istnienie. Do matek polskich należy w pierwszym rządzie ta wspaniała praca i wywiązały się one z tego zadania chwalebnie, dowodząc praktycznie swej nieograniczonej miłości ojczyzny. [...] Język więc polski jest dla Polaków nieocenionym skarbem, równie jak wiara nasza, postawą naszego istnienia, a rękojmią naszej świetnej przyszłości<sup>23</sup>.

Ten cykl artykułów miał swoją kontynuację w kolejnych numerach. Podstawa ideologiczna tych wypowiedzi doskonale wpisywała się w program pisma. Warto przytoczyć fragment mówiący o wychowaniu: „Wychowanie dziatwy, kształcenie młodzi, zwracanie dorosłych na drogi jedynie zbawienne oto wielkie zadanie dla wszystkich stanów życia narodowego i wszystkich zawodów”<sup>24</sup>.

Pisano o potrzebie łączenia się w towarzystwa, gdyż naród polski znajdujący się pod zaborami potrzebował łączności z rodakami na emigracji. Dostrzegano przy tym ważną rolę prasy. Wyprowadzano ją z programu politycznego, którego polskie środowisko wydawnicze w Berlinie było wyrazicielem. „Gazeta Polska” alarmowała:

Gdzie jest możliwym, należy tworzyć organy publiczne towarzystw, czasopisma, których istnienie zagwarantuje grupa tych towarzystw jednego miasta, jeżeli to możliwe, lub jednej prowincji. Zadaniem tej prasy będzie narodowa oświata, nauka oraz poznanie czytających z postępem i dążnościami całego świata. Wszelkie publikacje periodyczne lub chwilowe, pracujące przeciw jedności pojęć politycznych narodowych należy stawiać pod pręgierz krytyki w tych organach, aby jad ich tajemny nie zatruwał warstw naszego społeczeństwa”<sup>25</sup>.

<sup>21</sup> *Módlmy się przede wszystkim za Ojczyznę!* (tamże, R. IV, nr 87, 8 listopada 1893, s. 1).

<sup>22</sup> Z cyklu „Rozum dyplomatyczny” artykuł *Wiara* (tamże, s. 1–2).

<sup>23</sup> Z cyklu „Rozum dyplomatyczny” artykuł *Mowa polska* (tamże, R. V, nr 1, 6 stycznia 1894, s. 1).

<sup>24</sup> Z cyklu „Rozum dyplomatyczny” artykuł *Wychowanie* (tamże, R. V, nr 2, 10 stycznia 1894, s. 1).

<sup>25</sup> Z cyklu „Rozum dyplomatyczny” artykuł *Stowarzyszenia* (tamże, R. V, nr 30, 21 kwietnia 1894, s. 1; R. V, nr 31, 25 kwietnia 1894, s. 1).

„Gazeta Polska” była celowym wydawnictwem, a zawarte w niej pouczenie dla środowisk polskich o ratowaniu polskości i „wiary ojców” było częstą wskazówką. Gazeta była wyrazem nie tylko jedności, do której nawoływała Polaków przebywających na obczyźnie i pod zaborami. Stawiała cele przed młodymi ludźmi, którzy mogli wiele uczynić dla polskiej oświaty, nauki i kultury. Wzywała również do jedności ideologicznej wszelkich pism przeznaczonych dla Polaków, z uwagi na ich „rozbitcie partyjne”.

Na pierwszych stronach „Gazety Polskiej” pojawiały się nie tylko ogólnonarodowe wiadomości ze sfery religijnej i kościelnej oraz społecznej. Czasami były to informacje ważne z punktu widzenia lokalnego środowiska Polonii berlińskiej, jak na przykład o zakładaniu nowych towarzystw. Na pierwszej stronie znalazł się artykuł o wiecu urządzonym w Rixdorfie<sup>26</sup>, którego inicjatorem był wydawca „Gazety Polskiej” Franciszek Załachowski. Zgodnie z informacjami zawartymi w tym artykule, miało powstać nowe towarzystwo katolickie robotników polskich, które miało bronić swoich członków przed „zarazą socjalistyczną” i germanizacją. Nawoływano do tworzenia podobnych organizacji polskich w innych dzielnicach Berlina<sup>27</sup>. „Gazeta Polska” podawała do druku również petycje Polaków w sprawach polskich, na przykład z prośbą o księdza, który mógłby głosić kazania w pięknej polszczyźnie<sup>28</sup>. Służyła za platformę ogłoszeniową i publiczną, udostępniającą informacje szczególnie istotne dla polskich uchodźców.

Jak już wcześniej wspomniano, pismo to starało się zwalczać percepcję myśli socjalistycznej, w szczególności wśród młodzieży akademickiej. Socjalizm uważano za ideę wyniszczającą umysły Polaków i potępiającą katolicyzm. Fakt zniesienia ustaw antysocjalistycznych przez parlament pruski sprawiał, że narastała obawa rozprzestrzenienia idei socjalistycznej wśród ludności polskiej. Socjalizm zyskał szansę zaistnienia, jako legalny ruch ideologiczny wśród polskich rodzin na obczyźnie. Redakcja gazety apelowała, aby każdy polski dom zdawał sobie sprawę z zagrożenia, jakie niesie za sobą socjalizm<sup>29</sup>. Z tego fragmentu artykułu wynika, że spodziewano się jeszcze szybszego rozwoju idei socjalistycznych, anarchistycznych bądź innych radykalnych prądów politycznych. W jego dalszych wywodach, „Do Szanownych Czytelników!”, udowodniano, że wszyscy Polacy na emigracji powinni dążyć do jedności poprzez wspólne pismo polskie, jakim była wychodząca w Berlinie „Gazeta Polska”. Poprzez wspieranie hasła „narodowości” czasopismo wyrażało silne poparcie dla idei narodowej. Miało ono w imię wiary katolickiej dążyć do wskazywania czytelnikom drogi do uczciwej pracy i obrony swoich praw. „Gazeta Polska” chciała

<sup>26</sup> Rixdorf — miasto obok Berlina od 1899 roku. W 1912 przemianowane na Neukölln, w 1920 roku wcielone w granice miasta Berlina i obecnie stanowi jedną z jego dzielnic.

<sup>27</sup> *Wiec polski w Rixdorfie* („Gazeta Polska w Berlinie”, R. III, nr 11, 10 lutego 1892, s. 1).

<sup>28</sup> *Petycja* (tamże, nr 21, 16 marca 1892, s. 1; *Kazania polskie*, tamże, nr 25, 30 marca 1892, s. 1).

<sup>29</sup> Tamże, R. I, nr 61, 27 września 1890, s. 1.

dotrzeć do każdego polskiego serca na emigracji. Chcąc zachować obiektywność, cytowała niekiedy niemieckie pisma<sup>30</sup>. Znienawidzeni przez ruch narodowy socjaliści byli uważani za frakcję opozycyjną, a jej czynnie działający członkowie byli narażeni na aresztowania<sup>31</sup>.

Również temat reformy szkół ludowych dotykał w jakimś stopniu zagrożenia, jakie stanowił socjalizm dla młodzieży. W cytowanym przez „Gazetę Polską” przemówieniu ks. Floriana Stablewskiego<sup>32</sup> znajdowało się wiele spostrzeżeń dotyczących słabej percepcji socjalizmu w polskich środowiskach, dokonującej się dzięki działalności duchowieństwa, inteligencji i prasy polskiej. Socjalizm według niego przyzwalał na spychanie języka ojczystego do rangi języka o mniejszym znaczeniu<sup>33</sup>. *De facto* chodziło o pielęgnowanie języka polskiego w polskich rodzinach oraz w niemieckich szkołach, czego domagano się poprzez zgłaszanie roszczeń do komisji zajmujących się ustawą szkolną. Temat ustawy szkolnej pojawiał się ciągle w „Gazecie Polskiej”<sup>34</sup>. Ubolewanie polskich elit intelektualnych nad losem języka ojczystego na obczyźnie było już bardzo widoczne i świadczyło o tym, że sytuacja wymagała działania. Istniał zakaz nauki języka polskiego, dlatego organizowane były tajne komplety dla dzieci i młodzieży. Pomimo tego polscy posłowie w parlamencie niemieckim wyrażali nadzieję, że język polski zostanie przywrócony do szkół. Równie ważny w tej materii jest artykuł *Projekt do ustawy szkolnej*, w którym redakcja pisma wyrażała nadzieje na dopuszczenie legalnego udzielania prywatnych lekcji języka polskiego<sup>35</sup>. Temat ten poruszany w parlamencie pruskim znajdował się na liście ważnych zagadnień, a zwłaszcza dotyczących odniesień do ustawy szkolnej o nauce języka polskiego<sup>36</sup>. Z kwestią szkółek nauki języka polskiego wiązały się sprawy finansowe, stąd artykuł *Fundusze na szkółki* ostrzegający przed oszustami, którzy mieliby zbierać składki

<sup>30</sup> „Gazeta Polska w Berlinie” często cytowała wiadomości z gazet zagranicznych i „krajowych”, a były to m.in.: „Kurier Warszawski”, „Dziennik Polski”, „Dziennik Poznański”, „Pfälzische Zeitung”, „Germania”, „Boersen Courier”, „Breslauer Zeitung”, „Politische Correspondenz”, „Wileński Wiestnik”, „Gazeta Toruńska”, „Opinione”, „Neue Freie Presse” oraz telegramy z zagranicy.

<sup>31</sup> *W sprawie socjalistycznej organizacji* (tamże, R. III, nr 12, 13 lutego 1892, s. 1).

<sup>32</sup> Florian Stablewski (1841–1906) — arcybiskup gnieźnieńsko-poznański i poseł do parlamentu pruskiego. Urodził się we Wschowie. W latach 1851–1853 uczęszczał do Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu, w latach 1853–1861 do gimnazjum w Trzemesznie. Działał w tajnym Towarzystwie Narodowym. W latach 1861–1863 uczył się w seminarium duchownym w Poznaniu. W 1863 roku studiował filozofię i teologię w Monachium. W roku 1866 przyjął święcenia kapłańskie w Gnieźnie. Na Uniwersytecie Monachijskim w dniu 24 marca 1863 roku uzyskał doktorat z teologii. Od 1876 roku był posłem w parlamencie pruskim. Był jednym z najwybitniejszych polskich parlamentarzystów w sejmie pruskim. Prowadził politykę lojalności wobec władz pruskich przy jednoczesnej obronie polskość. Zmarł w Poznaniu w 1906 roku (E. Orman-Michta, M. Rezler, *Stablewski Florian*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 41/2, z. 169, Warszawa–Kraków 2002, s. 259–264).

<sup>33</sup> „Gazeta Polska w Berlinie”, R. I, nr 85, 20 grudnia 1890, s. 1–2.

<sup>34</sup> Tamże, R. II, nr 52, 1 lipca 1891, s. 1.

<sup>35</sup> *Projekt do ustawy szkolnej* („Gazeta Polska w Berlinie”, R. III, nr 1, 1 stycznia 1892, s. 2).

<sup>36</sup> *Przesilenie w ginececie* (tamże, nr 12, 13 lutego 1892, s. 1; nr 14, 20 lutego 1892, s. 1).

na ten cel<sup>37</sup>. W jednym z artykułów redakcja podawała do wiadomości informacje o miejscach, gdzie rozpoczęto naukę polskiego. Dotyczyło to edukacji w języku polskim na terenach polskich, znajdujących się pod zaborem pruskim<sup>38</sup>.

Co do kwestii robotniczych, publikowano fragmenty encykliki papieskiej<sup>39</sup>, które dotyczyły relacji robotnika i pracodawcy. Było to związane z pojęciem sprawiedliwości, nad którym prowadzone były w tamtym czasie dyskusje. W cytowanym na łamach pisma fragmencie encykliki papież przyznawał, że istnieje przepaść między klasą robotników i pracodawców oraz że należy dążyć do zmniejszenia tej przepaści<sup>40</sup>. Wydaje się, że również redakcja gazety doskonale zdawała sobie sprawę z faktu, iż środowisko polskie w Berlinie powiększało się liczebnie. W strukturze społecznej zaczynały dominować warstwy składające się w przeważającej części z robotników. W wyjaśnieniu, czym jest praca, znajdowało się odwołanie do Pisma Świętego. Aby niwelować przepaść między robotnikami i pracodawcami, papież zalecał uczestnictwo w działalności stowarzyszeń zrzeszających obydwie klasy społeczne, tj. robotników i przedsiębiorców. Wskazywano na dużą rolę towarzystw w życiu człowieka i społeczeństwa<sup>41</sup>. „Gazeta Polska” gorąco popierała politykę papieża Leona XIII<sup>42</sup>.

### Tematyka innych rubryk w „Gazecie Polskiej w Berlinie”

W „Gazecie Polskiej” publikowano treść korespondencji nadsyłanej do redakcji. Były to listy czytelników. Rubryka dla tych korespondencji znajdowała się zawsze po wiadomościach pierwszorzędnych, zamieszczanych na pierwszej stronie. Na podstawie zachowanych egzemplarzy możemy zauważyć, że korespondencje nie były regularnie publikowane, a więc nie był to stały dodatek do treści pisma. Na początku rubryka ta nosiła nazwę „Korespondencje «Gazety Polskiej»”, w 1892 roku pojawiała się pod tytułem „Listy «Gazety Polskiej»”. Z biegiem czasu rubryce tej nadano tytuł „Listy”. Treść korespondencji była zależna od tego, jaki temat poruszał czytelnik. Korespondencja publikowana w „Gazecie Polskiej w Berlinie” w przeważającej części pochodziła od Polaków mieszkających na obczyźnie, a konkretnie w Berlinie i jego

<sup>37</sup> *Fundusze na szkółki* (tamże, nr 27, 6 kwietnia 1892, s. 1).

<sup>38</sup> Tamże, R. II, nr 75, 19 września 1891, s. 1.

<sup>39</sup> Chodzi o encyklikę *Rerum novarum* papieża Leona XIII, która została ogłoszona 15 maja 1891 roku.

<sup>40</sup> *Encyklika papieża o kwestji socjalnej* — fragment („Gazeta Polska w Berlinie”, R. II, nr 52, 1 lipca 1891, s. 1–2; nr 53, 4 lipca 1891, s. 1).

<sup>41</sup> *Encyklika papieża o kwestji socjalnej* — fragment (tamże, nr 53, 4 lipca 1891, s. 1).

<sup>42</sup> *Jubileusz Papieża Leona XIII* (tamże, R. IV, nr 16, 25 lutego 1893, s. 1).

okolicach. Także tematyka tych listów odnosiła się do środowiska Polonii berlińskiej i zamieszkującej okolice pruskiej stolicy. Najwięcej podejmowanych tematów odnosiło się do społecznej aktywności Polaków w Berlinie. Przypominano na przykład o historii polskiego towarzystwa „Vulkan”<sup>43</sup>, pisano też o działalności innych towarzystw. Jeden z nadawców listu, zamieszkały w Berlinie, zwracał uwagę na to, że istniało 20 towarzystw, które nawzajem ze sobą rywalizowały. Według niego powinno być jedno wspólne stowarzyszenie, które niwelowałoby tę dysharmonię. Przy czym istniejące organizacje powinny zostać rozwiązane, ponieważ ich przewodniczący nie mogli znaleźć porozumienia, co powodowało organizacyjny chaos. Zapobiec temu miała jedna, wspólna organizacja, która według zdania redakcji nie mogła powstać ze złączenia rozwiązanych towarzystw<sup>44</sup>.

Więcej uwagi poświęcono Towarzystwu Katolickiemu Robotników Polskich, o którym pisał jeden z robotników polskich zamieszkały w Berlinie<sup>45</sup>. Nawoływał on do wstępowania do towarzystw robotniczych, aby Polacy zamieszkali na obczyźnie mogli się wspierać. Korespondent podał informację o miejscu i czasie, w jakim obradowało towarzystwo robotnicze. Jeden z jego członków o nowo założonym Towarzystwie Kupców Polaków pisał, że miało służyć wychowaniu młodych Polaków i przyuczać ich do zawodu kupieckiego<sup>46</sup>.

Większość nadawców publikowanych listów potępiała zachowanie rodaków żyjących na emigracji. Jeden z nich, podpisany inicjałami „X.F.” pisał w liście o tym, że Polacy urządzali zabawy w okresie postu, spędzając czas w knajpach na pijatyce. Potwierdzało to obraz Polaka, jako człowieka bez zasad moralnych<sup>47</sup>.

Inne listy publikowane na łamach „Gazety Polskiej” ujawniały mentalność i poglądy czytelników pisma. Jeden z nich, zamieszkały w Berlinie zachodnim, nawoływał do czytania i abonowania „Gazety Polskiej”, oceniając ją jako pismo „prawdziwie w duchu polskim redagowane”. W dalszej części wypowiedzi doszedł do wniosku, że Polacy są ubodzy, ponieważ Żydzi zajmujący się handlem, a nie pracą własnych rąk, powodują taki stan rzeczy. Antysemityzm zawarty w treści tej wypowiedzi nie został całkowicie poparty przez redakcję, jednakże można przyjąć, że gazeta skłaniała się ku rasizmowi. Redakcja popierała pogląd, że „żydostwo jest [...] istną plagą dla społeczeństwa naszego”<sup>48</sup>.

Korespondencja przysyłana przez czytelników mieszkających w Wielkim Księstwie Poznańskim stanowiła dużo mniejszą część listów do redakcji. W jednym z nich czytelnik potępiał podejście do oświaty i kultury mieszkających w zaborze pruskim Polaków. Wskazywał poprzez to na zacofanie kulturalne Polaków, brak

<sup>43</sup> Tamże, R. I, nr 61, 27 września 1890, s. 1.

<sup>44</sup> Tamże, R. III, nr 6, 23 stycznia 1892, s. 1–2.

<sup>45</sup> Tamże, nr 11, 10 lutego 1892, s. 1–2.

<sup>46</sup> Tamże, R. III, nr 27, 6 kwietnia 1892, s. 2.

<sup>47</sup> Tamże, R. IV, nr 16, 25 lutego 1893, s. 2.

<sup>48</sup> Tamże, R. III, nr 5, 20 stycznia 1892, s. 1–2.

zaangażowania w naukę języka polskiego dzieci, wytykając wadę, jaką było zbyt nie pijaństwo<sup>49</sup>. Korespondencje były też źródłem informacji o sytuacji w miastach znajdujących się w zaborze pruskim<sup>50</sup> czy też o życiu innych ludzi, np. duchownych z Wielkopolski<sup>51</sup>. W korespondencjach daje się zauważyć to, że publikowano te, które pochwały istnienie „Gazety Polskiej”, redagowanej w duchu narodowo-katolickim. Najczęściej zawierały krytykę zachowania Polaków, nawoływały do uczestnictwa w zgromadzeniach poszczególnych towarzystw i stanowiły głos odbiorców na temat sytuacji w środowisku Polonii berlińskiej.

Szczególne znaczenie dla Polonii miały wiadomości kulturalne, które można było znaleźć w różnych rubrykach. Do najważniejszej można zaliczyć „Ruch towarzyski”, gdzie pojawiały się informacje o aktywności polskich organizacji społecznych. Był to obszar ściśle informacyjny i skierowany do Polaków zamieszkałych na terenie Berlina. Informowano przede wszystkim o zakładaniu nowych organizacji i podawano adresy miejsc, w których się znajdowały. Możemy tu natknąć się na informacje o takich towarzystwach jak „Gwiazda”, „Wanda” czy też „św. Kazimierza”, Towarzystwie Polsko-Braterskim i wielu innych. Informowano o planowanych zebraniach, spotkaniach, zamieszczano informacje o życiu towarzystw polskich w Berlinie. Stanowi to istotne źródło informacji dla opisu historii polskiego życia organizacyjnego w Berlinie. O organizowanych imprezach okolicznościowych można było czerpać wiadomości właśnie z tego działu. Podawano szczegółowe informacje, takie jak dokładny adres i termin mających się odbyć uroczystości. Czym innym była rubryka „Towarzystwa polskie”, która stanowiła spis towarzystw polskich działających na terenie Berlina i okolic. Zamieszczana była w końcowych partiach czasopisma, zazwyczaj na trzeciej stronie.

Zamieszczane zwykle na drugiej stronie felietony stanowiły fragmenty powieści (*Pan Karól, Przed walką* — romans historyczny, *Trzej przyjaciele* — powieść alegoryczna, *Wierny przyjaciel, Ostrzela* — poemat ludowy, *Przyjaźń i miłość* — powieść z 1789 r., *Czy Polska powstanie?* autorstwa Wiktora Radzyńskiego, *Wspomnienie ze Śląska* Adama Dobrowolskiego, *Ósmy kwietnia 1861 r.* Tytusa Chałubińskiego; *Pierwsi ludzie na ziemi, Szkice z Przytuliska, Obląkana, Sierota, Żywcem zamurowana* Karola Miarki, *Przygody asesora Z...*, *Szkola bezwyznaniowa a socjalna demokracja, Przygoda pana Silberloewe* — nowela, *Mędrzec na dworze Tutykuka, Na wsi*). Zamieszczano też rubryczkę „Fraszki” (później jako „Wesoły kącik”), która zawierała żarty i krótkie wierszyki.

Znajdowały się tu również wiadomości gospodarcze. W rubryce „Ceny targowe w Berlinie” podawano wartość żywności i produktów spożywczych. Natomiast w rubryce „Adresy agentur” znajdowały się informacje o miejscach, w których można było zamówić prenumeratę „Gazety Polskiej w Berlinie”.

<sup>49</sup> Tamże, nr 2, 9 stycznia 1892, s. 2.

<sup>50</sup> Tamże, R. IV, nr 49, 28 czerwca 1893, s. 2.

<sup>51</sup> Tamże, R. V, nr 23, 24 marca 1894, s. 2.

Oddzielną kategorią informacji ze względu na formę były ogłoszenia. Ich stałe miejsce znajdowało się na ostatniej stronie. Były to raczej informacje typu gospodarczo-kupieckiego. Przedsiębiorcy ogłaszali swoje towary na sprzedaż, właściciele restauracji podawali ich lokalizację, a krawcy i inni reklamowali swoje usługi. Ogłoszenia stanowiły też źródło informacji dla Polaków poszukujących pracy czy lokum. Ponadto pokazują one, jak wyglądała struktura społeczna ludności polskiej. Reklamy były zamieszczane przede wszystkim przez przedsiębiorców. Dział ogłoszeniowy „Gazety Polskiej” przynosił wiele informacji Polakom o zatrudnieniu i miejscach, w których można było na początku pobytu w Berlinie szukać pomocy i pracy.

### **Dodatek „Leszek”**

Warto wspomnieć, że zachowały się dwa egzemplarze dodatku do „Gazety Polskiej w Berlinie”, pod tytułem „Leszek. Dwutygodnik powieściowy dla oświaty i rozrywki”<sup>52</sup>. Z zachowanych egzemplarzy wynika, że dodatek ten wychodził dwa razy w miesiącu.

„Leszek” miał raczej ubogą szatę graficzną. Składał się z czterech stron, z których każda była podzielona na dwie szpalty. Zawartość dodatku stanowił niemal wyłącznie materiał tekstowy. Publikowane w nim były powieści, teksty o charakterze popularnonaukowym, wiersze i rozmaite ciekawostki. Był to dodatek skierowany nie tylko do dorosłych, lecz również do dzieci. Różnorodność tekstów mogła przyciągać uwagę zwłaszcza młodych czytelników.

### **Zakończenie**

„Gazeta Polska w Berlinie” przetrwała do marca 1897 roku. Ciągłe problemy finansowe powodowały trudności w jej wydawaniu. Mimo że problematyka poruszana w tym czasopiśmie miała duże znaczenie, to jednak gazeta nie miała silnego poparcia wśród

---

<sup>52</sup> Dodatek do „Gazety Polskiej w Berlinie” pt.: „Leszek”, nr 6 z 15 grudnia 1893 i nr 5 z 1 marca 1894. Na podstawie informacji zawartych w zachowanych dwóch egzemplarzach można przyjąć, że dodatek do „Gazety Polskiej w Berlinie” był wydawany od 1891 roku. Trudno jednakże ustalić, do kiedy się ukazywał. Pewne jest jednak, że jego wydawanie trwało przez kilka lat, jeszcze w 1896 roku, o czym informuje podtytuł „Gazety Polskiej w Berlinie” z tego okresu. Dodatek kosztował 30 fenigów za kwartał, a jego odbiór był bezpłatny. Redaktorami odpowiedzialnymi tych dwóch numerów byli Franciszek Załachowski i A. Maliszewski. Okres, w którym te dwa egzemplarze wyszły pokrywa się z czasem, kiedy redaktorami „Gazety Polskiej w Berlinie” były wymienione wyżej osoby.

Polonii berlińskiej. Informacje polityczne, społeczne i kulturalne miały kształtować poglądy w środowisku polskiej emigracji w Berlinie, ponadto ukazywały się w języku polskim. Omawiane pismo stanowiło narzędzie do walki z germanizacją. Zwracano szczególną uwagę na problem wynarodowienia Polaków. Kwestia obrony Kościoła Katolickiego wiązała się z patriotyzmem i zachowaniem świadomości własnej narodowości uchodźstwa polskiego w Niemczech. „Gazeta Polska” prezentowała poglądy polityków polskich, którzy byli ugodowcami, jeśli chodzi o politykę niemiecką wobec Polaków. Popierała ich dążność do osiągnięcia pewnych korzyści, które zapewniłyby przetrwanie społeczeństwa polskiego jako narodu. Pismo wychodziło w czasie, gdy doszło do zmiany kursu antypolskiego i pewnego ocieplenia polityki pruskiej w stosunku do Polaków. Charakterystyczna dla tego okresu była polska obecność w parlamencie pruskim, co dawało możliwość negocjacji z władzami pruskimi w sprawie sytuacji ludności polskiej. Zamieszczane przez pismo artykuły prezentowały ważne dla Polaka wartości, wspierając się przy tym argumentami autorytetów naukowych i narodowych. „Gazeta Polska w Berlinie” była pismem broniącym zasad moralnych i solidaryzmu społecznego. Niestety, pismo nie przełamało trudności finansowych i nie zaspokajało dostatecznie potrzeb skupiska polskiego w Berlinie<sup>53</sup>.

## Bibliografia

### Źródła

„Gazeta Polska w Berlinie”

GStA PK, I. HA Rep. 77 Ministerium des Innern, Tit. 54a Nr. 68: Die in Berlin erscheinende „Gazeta Polska“ und den „Dziennik Berlinski“ und andere polnische Zeitungen.

### Opracowania

Berkan W., *Życiorys własny*, Poznań 1924.

Kozłowski J., *Rozwój organizacji społeczno-narodowych wychodźstwa polskiego w Niemczech w latach 1870–1914*, Wrocław 1987.

Orman-Michta E., Rezler M., *Stablewski Florian*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 41/2, z. 169, Warszawa Kraków 2002, s. 259–264.

Paczkowski A., *Prasa polonijna w latach 1870–1939*, Warszawa 1977.

*Polacy w Berlinie. Przyczynek do historii wychodźstwa polskiego w Berlinie i po prawym brzegu Łaby*, według materiału, zebranego przez Antoniego Gołąbka w opracowaniu Profesora Jana Kaźmierczaka z przedmową rady Zygmunta Zaleskiego, Inowrocław 1937.

<sup>53</sup> J. Kozłowski, *Rozwój organizacji społeczno-narodowych wychodźstwa polskiego w Niemczech w latach 1870–1914*, Wrocław 1987, s. 114.